

**Sygn. akt II Cz 410/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy  
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

zażalenia powódki E. S.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Wałbrzychu, z dnia 8 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII C 329/13, oddalające jej wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie przeciwko Bankowi (...) S.A z siedzibą w K. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

### ***postanawia:***

oddalić zażalenie.

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Wałbrzychu oddalił wniosek E. S. o zwolnienie od kosztów sądowych, wskazując że powódka nie wykazała, że nie jest w stanie ponieść kosztów postępowania bez uszczerbku dla siebie i rodziny. Fakt, że wraz z mężem posiada stałe dochody w wysokości 4400 zł miesięcznie, świadczy o tym że powódka nie należy do osób najbiedniejszych, dla których przewidziana jest instytucja zwolnienia od kosztów sądowych. Z jej oświadczenia wynika, że spłaca równocześnie kilka kredytów, a raty wynoszą łącznie ponad 2500 zł. co świadczy o wysokiej zdolności kredytowej wnioskodawczyni, a co za tym idzie zdolności do bieżącego regulowania płatności z uwagi na uzyskiwanie stałych, wysokich dochodów. Ponadto w oświadczeniu nie wskazała, w jakim celu zaciągnęła kredyty, w jakiej wysokości oraz ile jeszcze pozostało do spłaty. W ocenie Sądu nie sposób stwierdzić, że powódka nie jest w stanie udźwignąć kosztów sądowych w niniejszej sprawie, bowiem na obecnym etapie sprowadzają się one jedynie do opłaty od pozwu w wysokości 304 zł.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powódka wniosła o jego zmianę i zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości zarzucając mu:

- obrazę przepisu art. 102 u.k.s.c. poprzez oddalenie jej wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w sytuacji kiedy z treści oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wynika niezbicie, iż nie jest w stanie uiścić kosztów sądowych bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania swojej rodziny, ponieważ nie mogła przygotować się finansowo do wszczęcia postępowania sądowego albowiem zaledwie kilka dni przed wniesieniem powództwa powzięła wiadomość o tym, że była ofiarą oszustwa kredytowego.

Zażalenie podlegało oddaleniu.

Regułą w postępowaniu cywilnym jest, obowiązek ponoszenia kosztów sądowych przez strony, zaś instytucja zwolnienia od kosztów sądowych jest wyjątkiem od tejże reguły stanowiąc szczególną formę pomocy państwa dla osób ubogich, które z uwagi na trudną sytuację finansową nie mogą tych kosztów uiścić, bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania, a niezbędna jest natychmiastowa ochrona prawna. Osoba ubiegająca się o taką

pomoc winna jednakże czynić oszczędności we własnych wydatkach i dopiero gdy nie jest to możliwe, ubiegać się o pomoc państwa.

Jak wynika z oświadczenia o stanie majątkowym powódka wraz z mężem, z którym prowadzi wspólne gospodarstwo domowe uzyskuje wynagrodzenie w łącznej wysokości 4400 złotych miesięcznie a jej miesięczne wydatki wynoszą 3670 zł, z czego znaczną część tej kwoty stanowią raty kredytów ( 2520 zł) .

Jednakże koszty sądowe nie ustępują innym bieżącym wydatkom, a brak w danym momencie środków na pokrycie tych kosztów nie uzasadnia uwzględnienia wniosku o zwolnienie od kosztów. Jak wynika bowiem z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz. 594 ze zm) koszty sądowe wyprzedzają jedynie koszty utrzymania koniecznego dla strony i rodziny. Nie ma żadnych podstaw do przyjmowania, że inne zobowiązania takie jak np. konieczność spłaty kredytów, a nawet opłacenia podatków, względnie obowiązkowych składek, mają pierwszeństwo przed kosztami sądowymi.

Powódka dowiedziała się, że przeciwko niej zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne w lutym 2013 r. , a powództwo porzeczwegzekucyjne złożyła 12 marca 2013 r. mogła zatem od tego czasu, ograniczając bieżące wydatki do niezbędnego minimum poczynić oszczędności i przygotować się finansowo do prowadzenia procesu. Na obecnym etapie postępowania obciąża ją obowiązek uiszczenia opłaty od pozwu w kwocie 304 zł , którą mogła odłożyć z bieżących dochodów w ciągu trzech miesięcy.

Tym samym brak uzasadnienia dla kredytowania przez Skarb Państwa skarżącej, wobec czego Sąd Okręgowy oddalił jej zażalenie z mocy art. 385 kpc w zw. z art. . 397§2 kpc.